V B 3 D
C.R. BIBLIOTHECA
[illegible]
CRACOVIENSIS
14633
4
P

Prawo 4995.

Zbiór procesów
z 18 wieku

Cz. IV

3 Rubl

3 fl 60

1883. III. 163.

№ 4995/I

V B J C

14633

Dziady

Jakoba Gieysztora

[illegible]

Z Biblioteki Jak. Kaz. Gieysztora

[illegible] SZTOR

1. Wilno — Ryx.
2. Wigdorowicz . Wichert.
3. Katmanowicz Klaczko — Wigdorowicz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wilens.
7. Żydy — Wichert.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwiłł.
10. Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włościanie Star. Wielondskiego — Walewski An.
12. Poniatowscy — Walewski.
13. Bydzinski — Micewicz — Jasinski.
14. — —
15. Hausman — Piltowski —
16. Potocki — Grodno.
17. Brzostowski Xaw — poddani Mosiewscy.
18. Stankiewicz — Murzynski — Dedenko
19. Domańscy. Szpinki. Karmelici. Rudomina. Olszewko
20. Alexandrowicz — Grodno.
21. ~~Mołokowko — Gnatowski.~~ zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murzynski — Ryż —
Niemcewicz — Krasnodębski.
23. Tęgoborski —
24. Goszcz — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartuzi — Niemcewicz —
~~28~~ 28a — —
29. Stoklickie Star — Minejko.
30. Minejko — Malinowski.
Giepster. — Pilecka.
31. — —
32. — —

33. Sokołowski — Wilno
34. — —
35 — Karmelici — Giedroyć.
36 — Świrski. — Kowno.
37. Puzitowski — Kowno
38. Kurlewiecki — Orzeszko.
39. Dowhirgu Franc. — Orzeszko.
40 — Orzeszko
41. Piaseski — Czerniecki. Wołodźkowa. Wołodkiewicz
42. Odyniec — Zahorski — Ryngwald Zyski.
43. Białopiotrowicz — Brygitki
44. Kostrowicki — Wasilewski.
45 — —
46 Tołoczko — Kamedułki Węgier.
47. Wojnicki — Bezarski. Tayler
48. Pohl Zyg. — Plater.
49. Przeździecki — Zastaw.
50. Chrzewicz — Przeździecki — Marcinkiewicz,
51. Marcinkiewicz — Radziwiłł, Chreptowicz
Sapieha.
52 Sapieha — przeździecki.
53 — Bobrownicki
Matuszewicze — Czarkowski —
54 Klemrole — Matuszewicze — Czarkowski.
55.
56. Klemrole.

14633 III

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

17

# PRZEŁOZENIE JNTERESSU

J. W. Xawerego Brzoſtowſkiego Staroſty Mścibowſkiego

Z

Poddanemi Stſtwa Mścibowſkiego, w 5. Wſiach: Montowtach, Widzieykach, Bortnikach, Jatwiezi y Olekſzycach, mieſzkaiącymi, po Dekrecie oczywiſtym Kommiſſarſkim w R. 1787. 16. Junii zapadłym, pod rozpoznanie Sądu przychodzącego.

*Przez ktore*

Okazanym będzie Sądowi, w czym Staroſta Mścibowſki tym to Dekretem Kommiſſarſkim ſkrzywdzony zoſtał.

NAygłownieysza iest Skarga Ststy Mścibowskiego o to: iż Dekret Kommissarski naturę Gruntow ciągłych przemienił w Czynszowe, a przez to skrzywdził Starostę w posłudze, w daninie, y przez zmnieyszenie tych posług y dani, tak Ststę iako też Skarb Publiczny w dochodach.

Zeby Sąd Krolewski tę naygrubszą pomyłkę Sądu Kommissarskiego dostrzegł, rzecz cała następnym opowiada się sposobem, ugruntowana nawet na dowodach przez samych Włościan do Sądu przyniesionych.

W Starostwie Mścibowskim Włościanie w Wioskach mieszkaiący, dwoiakiey są Natury, iedni co trzymaią Grunta na Czynszu, drudzy co trzymaią Grunta na powinności; y tak ci, co siedzą w

Wioskach Worobieykach, Bobrownikach, Bobrowniczkach, y Motoszy, iako trzymaiący Grunta tylko na czynszu z małemi powinnościami, nazywaią się Czynszownikami, czyli Wioskami Czynszowemi; Ci zaś co siedzą we Wsiach Montowtach, Widzieykach, Bortnikach, Jatwiezi, Olekszycach (*y Suryczach, ktora Wieś nie buntuie się, pełniąc swoie powinności, y nie iest w całym tym Procederze*) iako trzymaiący Grunta na pełnieniu Pańszczyzny, Tłok, Stroży, &c. y dawaniu dziakła, nazywaią się Ciahłemi, czyli Pańszczyznianemi.

Chcemy *zaś*, ażeby Sąd był na początku uwiadomiony, dlaczego to dwoiakiey natury są Włościanie w Ststwie Mścibowskim, oto dlatego, że dwoiakiey natury nayduie się Grunt, pod ciągłemi Włościanami Grunt przedni y użyteczny, y dla tego większa z niego powinność y dziakła postanowione; pod Czynszowemi Włościanami Grunt podły y nieużyteczny, y dlatego im na Czynsz letki dany, a y tak zarabiać go nie chcą; naywidoczniey tey prawdy dowodzim, gdy z Jnwentarza Dworzańskiego 1775. Roku sporządzonego okazuiem, iż we Wsiach ciągłych wszystek niemal wtenczas procz Włok 3. był Grunt zarabiany, a we Wsiach Czynszowych do 30. Włok Gruntu pustego naydowało się, y teraz nayduie się. *Czytać 1775. Inwentarz.*

Nadto dowodem tey prawdy iest wymiar przez Komornikow Sądownie uczyniony, z ktorego okazuie się, iż procz kilkunastu Morgow wyspecyfikowanych, wszystek Grunt iest użyteczny pod Wsiami prawuiącemi się. — *Widzieć dystynkcyą przez Komornikow uczynioną pod każdą Wsią.*

Uprzedziwszy uwagę Sądu, iż dla tego to, Wsie Montowty, Bortniki, Widzieyki, Jatwiez, y Olekszyce są ciągłemi, iż zarabiaią przednie y użyteczne Grunta, teraz bliżey przystępuię do okazania omyłki Sądu Kommissarskiego, ktoren powiedział,

że

że w ciągłych Wsiach iest Czynszowy Grunt, ktorego inaczey użyć nie może Starosta, iak tylko szczególnie biorąc z Włoki po Zł. 10. bez dalszych innych powinności, y bez wolności osadzania Włościan na tymże Gruncie. Co było powodem Sądowi Kommissarskiemu do uformowania takowego Dekretu, a Włościanom do Proźby pokrotce przekłada się.

Sami Włościanie nie zaprzeczaią tey prawdy, że oni w tych pięciu Wsiach mieszkaiący, są Ciągłemi y Panszczyznianemi, bo o tym Ordynacya przez Marcyana Ogińskiego Woiewodę Trockiego a Ststę Mścibowskiego Roku

1679. 20. *Kwietnia datna*, 1679. 30. *Kwietnia przez Jana III.* 1720. 15. *Listopada przez Augusta II. a* 1781. *przez Stanislawa Augusta szczęśliwie Nam Panuiącego potwierdzona dokładne niesie świadectwo, nazywaiąc ich Ciahłemi. Ktorą czytać.*

Błędne atoli zrozumienie teyto Ordynacyi Marcyana Ogińskiego, zrodziło te krzywość Procederu, y krzywość Dekretu Kommissarskiego. Napisał Marcyan Ogiński w swoiey Ordynacyi, ktora iedyny dowod Włościański składa nayprzod, że ci Chłopi w tych 5ciu Wsiach mieszkaiący, z ciągłey Włoki, czyli zamieszkałey y całkiem zarabianey, robić, dawać, y płacić maią podług iego determinacyi, ktora przez Włościan nie iest kwestyonowana, w końcu zaś widząc, że po inkursyach y wyiściu Poddaństwa ieszcze naydowały się puste nieosiadłe włoki, napisał: *iż z Włoki pustey po Zł.* 10. *płacić maią*, zaraz dokładaiąc: *iż Grunta porzucone dotąd, aby osiadłość przyimowali tak, iako y przedtym było, w odług nie puszczaiąc, postronnych nie przyimuiąc, aż chyba w niedostatku Krolewskich Gruntow, uszczerbku żadnego Ststwu nie czyniąc, pod winą na takowego Kop* 5. *Lit: zapłacenia Podstarościemu Mścibowskiemu.*

Rozwiązanie tego Punktu iak rzecz całkowitą w ninieyszey Sprawie ułatwia, tak Włościan do pro-

stego myślenia y winney uległości Dworowi Mścibowskiemu przymusi.

Myślą, y tak rozumieią Włościanie, iż gdy Marcyan Ogiński pomienił w Ordynacyi swoiey, że z pustych Włok maią Chłopi po 10. Zł. Pol: płacić, a ta Ordynacya iest Przywileiami Krolow Polskich utwierdzona, Przywileia zaś favore Włościan wydane, ponieważ Konst: 1775. R. za niewzruszone deklarowała, tym samym chcą wmowić, y tak wmowili w Sąd Kommissarski, iż te Grunta y Włoki puste, z ktorych Marcyan Ogiński po Zł. 10. Czynszu płacić kazał, już w wieczystą pustą Czynszową obrociły się naturę, to iest cały y iedyny w całey tey Sprawie Włościan Argument.

Lecz te mylne Włościan rozumienie, spodziewam się, że w Sądzie Oświeconym upadać musi, gdy taż sama Ordynacya Ogińskiego, o tychże pustych gruntach pisząc, temi słowy mniemanie Włościan rozwięzuie. *Grunta porzucone dotąd aby w osiadłość przyimowali, tak iako y przedtym było, uszczerbku żadnego Sstwu nie czyniąc.* Gdy tedy w tey Ordynacyi rzekł Marcyan Ogiński, iż grunta puste, czyli przez wyszłych Chłopow porzucone, maią być w osiadłość przyimowane tak, iak przedtym było, tym samym powiedział, ażeby dotąd te puste grunta, czyli każda z nich Włoka była na 10. Zł. Czynszu, dopoki osiadłość korresponduiąca zarabianiu tego gruntu, y osiadaiąca na tych gruntach nie okaże się, żeby zaś wowczas grunt pustym wzmieniony, wieczyście był pustey natury, y tylko nosił na sobie Czynszownego imie, choć się znaydzie osiadłość na nim, nie tylko niemasz wyrazu takiego w Ordynacyi Ogińskiego, ale owszem iest przeciwny, ażeby ten grunt brał na siebie *osiadłość taką, iak przedtym była.*

Pytam się Włościan, iaką ten grunt porzucony pustkami podczas inkursyi miał osiadłość, y na iakiey

kiey powinności taż osiadłość naydowała się, wyprzeć mi tego nie zdołaią, iż miał osiadłość Chłopską na ciągłey powinności, dla pełnienia Pańszczyzny y dawania dziakła do Włok ciągłych przywiązanego, bo się naydował y nayduie we Wsiach ciahłych; Skoro więc Marcyan Ogiński kazał porzucone grunta nazad w osiadłość przyimować, y tak przyimować, iak przedtym było, kto tu nie przekona się, iż ie determinował nie na wieczyste pustki y Czynsz, ale na Osadę y powinność ciągłą.

Z naybliższego tedy y literalnego rzeczy zrozumienia naywidoczniey to okazuie się, iż we Wsiach Montowtach, Widzieykach, Bartnikach, Jatwiezi, y Olekszycach, iest cały grunt uległy ciągłey pańszczyźnie, nie zaś Czynszowi, ile kiedy probuiem, iż nic w tych Wsiach pustego gruntu niemasz, ktoren tylko ieden na Czynsz iest determinowany, y na dowod składamy Inwentarze wymiaru Komorniczego dowodzące, iż całość gruntow y pod osiadłością nayduie się y zarabia się. *Widzieć Inwentarze.*

W Ordynacyi czyli Ustawie Marcyana Ogińskiego R. 1679. sporządzoney, a przez Przywileia 3. Krolow utwierdzoney, w tych 5. Wsiach iedney natury grunt wymieniony, to iest ciągły, y na ciągłey powinności nayduiący się, z tą rożnicą, iż iedna część tego gruntu pod aktualną zostawała osiadłością, y aktualną powinnością; druga zaś Część tego gruntu przez Chłopow ciągłych posiadana, y przez nich opuszczona w pustoszy zostawała; chcąc tedy Marcyan Ogiński y z tych pustych gruntow pożytkować, powiedział ażeby one Czynszować po 10. Zł. ale dopoty, dopoki się osiadłośc taka iak przedtym nie naydzie, z momentem nalezioney osiadłości, iak ustaie w nim natura pustego y Czynszowanego Gruntu; tak natychmiast przeistacza się w ciągły y sadzibny y uległy wszelkim z gruntu ciągłego powinnościom,

gdy więc z produkowanych Inwentarzow Komorniczych naydotykalniey dowiedliśmy, że cały Grunt ma osiadłość, iuż tym samym przestał być pustym y czynszowym, a stał się podług Ordynacyi Ogińskiego ciągłym, y nim być powinien, iako iuż maiący osiadłość.

Lecz naco tu wysilać się z dowodami, gdzie nawet same słowo rzecz okazuie, czy można ten grunt gwałtem y przeciwko prawdzie iak słońce światłey nazywać pustym, ktory ma Gospodarza co go bez przerwy zawsze zarabia.

Odkrywszy w głowney Włościańskiey systemie fałsz, y pokazawszy, iż w tych Wsiach niemasz inney natury gruntu iak y z natury y osiadłości ciągły, teraz należy Sądowi odkryć, iakim to sposobem tłumaczą sobie Włościanie, sadzibne Grunta iakiemi sposobami do uformowania pustych Gruntow przyszli, y iak krzywo w tey mierze postąpił Dekret Kommissarski.

Oto otrzymawszy 1679. taką Ordynacyą od Marcyana ginskiego Włościanie, ażeby z pustych Włok po 10. Zł. tylko opłacali, wzięli sobie za maxymę, nie brać pod osiadłość tych pustych Włok, ale coraz więcey pustemi one mianować, do czego stopniami przychodzili; bo nayprzod ieden drugiemu przedał lub zapłacił Część gruntu, iuż tym samym wyzuwał się z powinności, a nabywaiący Aktorstwa, nabył Grunt, ale nie chciał nabyć y pełnić winney Dworowi powinności, y w tym przedawaniu robili Grunt pustym, a z pustego Czynszowym, o tey prawdzie kilkadziesiąt sztuk przedażnych, od iednego Chłopa drugiemu wydanych, na Regestrze przez Włościan zaprzysiężonym pokazuiem. *Widzieć Regestr Praw rożnych Włościańskich.*

Y to iest ieden sposob przedsięwzięty wyłamania się od powinności ciągłey, y nazwania Włok ciągłych Czynszowemi, czyli podciągnienia ich pod puste, lubo zawsze zarabiane. Drugi sposob ukazu-

zaniem tychże Chłopow na zatarcie natury ciągłey w tych Wsiach taki; wielu Chłopow ktorzy z przeduniowych rewizyi osadzeni byli na Włoce gruntu z ciągłą powinnością, opuścili swoie sadzibne grunta dlatego, ażeby upadła pańszczyzna, a przenieśli się na cudzą sadzibne Włokę, kupiwszy od niego ośmą część Włoki mniey lub więcey, z tey tedy osmey Części tylko pełnili pańszczyznę, y dotąd pełnią a swoią dawnieyszą sadzibną y ciągłą Włokę tylko za Czynszową czyli pustą trzymaią, lubo w tey samey Wsi mieszkaią y mieszkali, y te same grunta zarabiali y zarabiaią.

Stoiąc zaś nieodmiennie przy swoiey plancie, przyszli do tey zuchwałości, y coraz gasząc Naturę gruntow ciągłych, do Inwentarzow nawet sadzibne grunta za puste czyli Czynszowe zapisywali.

Co widocznie okazuiem z pełnionych na gruncie wymiarow, iż Chłopi niektorzy ledwo po 4. morgi czyli po osmey części Włoki trzymaią, a pustego gruntu przez nich Czynszowym umianowanego, każdy dwoie tyle posiada. *Widzieć Inwentarze przez szczeguł*; tu zaś każdą Wieś przez oguł kładziem, z wyrażeniem wiele ma Chłopow, wiele Włok ciągłych, a wiele utytułowanych pustych.

| Wieś. | Chłopow osady. | Ciągłe Wł. | Mor: | pust: | Włoki. | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Montowty | 46. | w.13. | m.20. | p. 4. | w.29. | m.16. | c.279. |
| Bartniki | 21. | 3. | 29. | 207. | 14. | 19. | 13. |
| Jatwicz | 34. | 6. | 25. | 262. | 11. | 20. | 101. |
| Olekszyce | 19. | 4. | 26. | 291. | 8. | 15. | 184. |
| Widzieyki | 46. | 9. | 13. | 93. | 27. | 9. | 56. |
| | 166. | 38. | 25. | 257. | 91. | 21. | 33. |

Ma Sąd z tey Specyfikacyi ktora iest wyciągnięta z Inwentarzow przez Komornikow przy wymiarze sporządzonych, a przez Kommissarzow konnotowanych tę niezbitą pewność, że Chłopi w tych pięciu Wsiach mieszkaiący, przez sposoby wyżey wytknięte to zrządzili, iż więcey iak dwie Czę-

ści gruntu pustym umianowali, lubo go siedząc osiadłością zawsze zarabiaią, a na trzeciey tylko sadzibą siedzą y tytułuią go ciągłym, a nawet dwudziestu iest takich Chłopow, ktorzy siedząc we Wsiach, y po kilkanaście aż do 27. morgow gruntu zarabiaiąc, podali siebie, iż oni nic gruntu sadzibnego czyli pańszczyznianego nie maią, tylko na czynszowych czyli istotnie pustych siedzą. *Widzieć powtornie Inwentarze Komornicze.*

Gdy to naywidoczniey okazuiem, że Chłopi na krzywdę Starostwa iedni przez wybycie się, drudzy przez przeniesienie się utytułowali sadzibne dawniey y ciągłe grunta, a przez siebie dotąd zarabiane pustemi; iakaż sprawiedliwość doradzi, ażeby ich nie przymusić do wzięcia tychże samych gruntow, ktore zarabiaią na ciągłą powinność, kto będzie bezstronnym okiem patrzyć się na to, ażeby 20. Chłopow we Wsiaah mieszkało bez żadney powinności, a grunt rowno z drugiemi zarabiało, y też grunta pustemi mianowało, nie zaś ażeby z tych gruntow ciągłą powinność pełniło, y dziakła dawało, iak słuszność y sprawiedliwość radzi.

Y ktoż nie widzi, że przez ten sposob uszczerbek Ststwu dopełniaią, a wszakże Ordynacya Marcyana Ogińskiego tak pisze: *Grunta porzucone dotąd, aby osiadłość przyimowali tak, iako y przedtym było, w odlug niepuszczaiąc &c. uszczerbku żadnego Ststwu nie czyniąc.* Gdy więc ta Ordynacya iedyny y kardynalny od Włościan dowod na Sąd przyniesiony, każe wszystkie grunta brać w osiadłość tak, iak przedtym, to iest: na ciągłą powinność, bez uszczerbku Ststwu; izaliż nie naybliższa wypada konkluzya, aby gdy wszystkie grunta w tych Wsiach są przez Włościan posiadane y zarabiane, y wielość Włościan przewyższa nawet wielość Wiok, ażeby Sąd Nayiaś: nakazał, iżby wszystkie grunta na ciągłą powinność

ność rozebrane były, to po Włoce, to naymniey po puł Włoki.

Do ktorego wymierzenia Sprawiedliwości, te ieszcze uwagi służyć będą.

Początek wszystkich powinności y rozrządzeń w Starostwach y Ekonomiach Lit: nastąpił przez Rewizorow przed-Uniowych od Krolow wyznaczonych, ktorzy mieli Instrukcyą na Włoce gruntu iednego Chłopa, a naywięcey dwoch osadzać, iakoteż wyznaczony do Ststwa Brzeskiego sławny wielką y akuratną pracą przed-Uniowy Rewizor Xżę Dymitr Sapieha, iż po iednemu Człeku, a naywięcey po dwoch na iedney Włoce osadzał. *Widzieć w dowod przed-Uniowy wymiar, y Inwentarz Xcia Dymitra Sapiehy.*

Gdy tedy to z przed-Uniowych rozrządzeń pokazuiem, iż na iedney Włoce ieden, a naywięcey dwoch Gospodarzy siedzieć powinno, naysprawiedliwszą wnosim prozbę, gdy oną stosuiem do przed-Uniowych rozrządzeń, Prawem upoważnionych.

Sam nawet naturalny rzeczy porządek tego wyciąga, aby nie mniey iako po Włoce, albo przynaymniey po puł Włoki Chłopi osiadłości mieli w tych Wsiach, bo taki uregulowawszy wymiar y wydział gruntu, stosowna do niego nastąpić może powinność y dań.

Gdyż Marcyan Ogiński przeznaczył z Włoki gruntu sadzibnego, Latem pańszczyzny męskiey y białogłowskiey po dni 3. Zimą po dni dwa, tłok 4. do żniwa na rok, &c. tudzież dziakła Zyta beczkę miary Wileńsk: 1. Owsa beczkę 1. Gęś 1. Kurow 2. Jaiec 20. Drew wozow 4. &c. Czynszu Zł. Pol. 2. gr. 15.

Ta powinność w Włoce sadzibney y puł Włoce bez frakcyi obeyść się może, bo na puł Włoki powinność wypadnie, w Lecie iednego Tygodnia dwa dni męskie, ieden białogłowski, drugiego Tygodnia dwa dni białogłowskie, ieden męski,

y tak alternatą przez całe lato; w Zimie zaś na każdy tydzień dzień ieden męski, y białogłowski, przez całą Zimę tłok dwie, Zyta beczki puł, Owsa beczki puł, za Gęś otaxowaną Zł. Pol. 1. da gr. 15. Kura 1. Jaiec 10. Drew fur czyli kłod 2. do Cwierci zaś gruntu ciężko rozciągnąć powinność, y do mnieyszey wielości y do frakcyi dalszych, iako to do osmey części gruntow, do morgow, prętow, nie można żadnym sposobem stosować tey powinności, boby ią potrzeba na godziny, minuty, sekundy łamać, iak nieprzyzwoicie Sąd Kommissarski zrobił, y w tym naywięcey skrzywdził Ststę. *Widzieć Dekret Kommissarski fol.* 81. *y fol.* 93.

Rozumiem, iż nad ten Dekret bardziey od Sprawiedliwości y porządnego sposobu myślenia oddalonego Dekretu widzieć nie można; ieszcze w Kraiu naszym nie był ten sposob praktykowany, żeby Poddani na godziny y minuty pańszczyzny robili, a wszakże to, y dla Dworu, y dla każdego Chłopa potrzeba Zegarka, żeby umiał się regulować z nich każdy do takiey powinności; kto tu nie widzi tysiąc w tym inkonweniencyi, y tysiąc nasion rzuconych niechęci między Dworem a Poddaństwem, gdy co przedtym o dzień sprzeczka była, teraz o godziny, minuty, ktorych iest w dniu kilka set, coraz nowa wyrastałaby kwestya, a ztąd powod do Procederu, nieustanna pienia, y zobopolne tak Ststy, iako też Włościan wyniszczenie. Gdyby więc nie było więcey pobudek do uchylenia tego to Dekretu Kommissarskiego, ta sama frakcya o ruinę go w tym Punkcie przyprawić powinna, ktora tak Dworowi, iakoteż Poddaństwu iest do uskutecznienia niepodobną, a w swoim nastaniu płod extraordynaryinego sposobu myślenia okazuiąca.

Dla Chłopa Słońce ma być zegarkiem, do niego tedy stosowną opisywać trzeba powinność, to iest na dnie, żeby iak zeydzie Słońce szedł Chłop

na

na pańszczyznę, a iak zachodzi, do spoczynku y do domu zabierał się; bo tak Ordynacya Ogińskiego pisze: *z rana iak Słońce wschodzi, maią wychodzić.* Do Słońca więc czyli do dni trzeba stosować powinność, a iey inaczey uregulować nie można, iak tylko kraiąc dla Chłopow grunt sadzibny na Włoki, z ktorych pewna bez frakcyi naznaczona powinność tąż Ordynacyą Ogińskiego; każdy Chłop gdy będzie miał Włokę, albo puł Włoki gruntu sadzibnego, wtenczas bez frakcyi będzie wiedział y co płacić, y co pełnić.

Zbłąkawszy się Sąd Kommissarski w samym źrzodle, to iest nie udeterminowawszy wiele każdy z Włościanow gruntu ciągłego mieć powinien, ale tylko kazawszy Komornikowi te grunta za ciągłe położyć, ktore i iak wiele Chłopi za takie podaią, gdy zobaczył w Mappie, że Chłopi trzymaią po kilka morgow, y po prętow kilkanaście y kilkadziesiąt, y w rożnych dalszych frakcyach grunta, musiał y frakcye na Pańszczyznę y na płacę, i na dań kłaść; Sąd zaś Assessorski unikaiąc tego błędu, rozumiemy, iż nayprzod położy regułę, po wiele gruntu maią Włościanie trzymać, a naypewniey, iż po Włoce y po puł Włoki zadeterminuie, bo z tych bez frakcyi powinność, dań, y płata wypada. Tak wyrokiem swym decyduiąc, ażeby wszystkie grunta we Wsiach Montowtach, Widzieykach, Bartnikach, Jatwiezi, y Olekszycach nayduiące się, iako z natury swoiey ciągłe przez Chłopow posiadane y zarabiane na ciągłą powinność były rozebrane, co Sąd bez uciemiężenia Poddaństwa dopełnić może, gdy okazuiem, iż nad liczbę ogulną Włok ieszcze kilkadziesiąt więcey nayduie się Gospodarzy, a zatym wielu po puł Włoki tylko dostanie się, y gdy okazuiem, iż pustego gruntu nic nie ma, ale wszystek grunt ciż Włościanie pod tytułem czynszowego czyli pustego zarabiaią w tych Wsiach; nadto mocniey ieszcze probuiem, iż w

tych 5. Wsiach mieszkaiący Chłopi więcey gruntu potrzebuią do zarabiania, iak go pod temi Wsiami maią, bo od Miasta Mścibowa więcey 10. Włok gruntu biorą. *Widzieć* 1775. *Inw.*

Nie będzie zapewnie ciężko Chłopom po Włoce gruntu zarabiać na powinności ciągłey, gdyż wielu iest takich, iż teraz więcey iak po Włoce zarabiaią, z tą tylko rożnicą, iż cząsteczkę gruntu nazwawszy ciągłą, resztę pod tytułem pustego, czyli iak oni chcą mieć, czynszowego na krzywdę Dworu zarabiaią. *Widzieć Inwentarze Komornicze.*

Gdy więc to deductivè probuiem, iż Chłopi nie tylko po Włoce 1. ale y więcey iak po pułtory zarabiaią, nie będzie to dla nich żadną uciążliwością, gdy Sąd tym co teraz po Włoce zarabiaią, każe po Włoce wziąć, a tym co puł Włoki zarabiaią, po puł Włoki wziąć, bo nawet iak wyżey okazałem 20. takich nayduie się Chłopow, ktorzy ani stopy gruntu ciągłego nie maią, a pod tytułem pustego po kilkanaście Morgow używaią.

A wszakże ieszcze raz przypominam Sądowi ustawę czyli Ordynacyą Marcyana Ogińskiego, iż on każe porzucone grunta puste brać na osiadłość tak, iak przedtym było, to iest na służbę ciągłą y dań, bez krzywdy Skarbu Starościńskiego; gdy więc okazuiem, iż we wszystkich tych pięciu Wsiach grunt iest osiadły, podług myśli ustawy, kto tedy będzie światłemu rzeczy poznaniu sprzeciwiać się, żeby osiadły grunt pustym tytułować y chcieć go iako pusty na Czynszu trzymać wieczyście pod tytułem pustego.

Naysmutnieyszy byłby stan Starosty, a tym samym Skarbu Lit. żeby Sąd, osiadły grunt pustym nazwał, boby Starosta nie mogł nowego kolonisty osadzić, przez racyą, iż on pod Possessyą byłby chłopską osiadłą, a dawny Chłop składałby się Dekretem, iż ten grunt trzymaiąc iako pusty, procz 10. Zł. nic więcey Dworowi nie czyniłby użytku, a tak z nayprzednieyszych gruntow,

tylko

tylko 10. Zł. płaty wieczystey determinowaney byłoby, przez co Skarb Lit: szkodowałby na tym, boby iego intrata powiększyć się nie mogła. A Starosta na tym, iż krescencyi, z ktorey naywiększa ciągnięta intrata dla Skarbu za ustaniem odbywać się powinney z ciągłego gruntu pańszczyzny nie miałby czym zarabiać, a przez to niesposobnym stawać się do opłaty dupli kwarty Skarbowi, alboli też byłby przymuszony naymować pańszczyznę iak y teraz za zbuntowaniem Chłopstwa robi y po 1000. Zł. na naiem robotnika expensuią, na dowod iak wielkie są usiewy w dwoch forwarkach. *Czytamy Inwentarz* 1775.

Nie można więc czynszowym gruntem nazwać ten, ktory był pusty w Ordynacyi Ogińskiego wymieniony, y ktory tylko dopoty był pustym y mogł być czynszowanym, poki nie znalazł osiadłości, gdy więc okazuiem, że osiadłość iuż iest na wszystkich gruntach, a osiadłość przewyższaiąca daleko liczbę Włok, pełni nadziei iesteśmy, iż Sąd cały ten grunt pod osiadłość ciągłą rozebrać Dekretem swoim zadeterminuie, a na uskutecznienie swego Dekretu, Komornika naznaczy, ktoryby we trzy zmiany grunt wymierzył na Włokę 1. po morgow 30. a na puł włoki po morgow 15. licząc, y też grunta wymierzone obmiedzował, obmiedzowawszy tak Chłopow, iako też gruntow, y pełnić się maiącey powinności przez każdego Chłopa Jnwentarz w szczegule sporządził, y całkiem dzieło swoie ad mentem Dekretu Assessorskiego zapaść maiącego uskutecznił, y żeby iednę stronicę takowego Inwentarza Chłopom, a drugą Staroście wydał.

Powinności iak są iuż Dekretem Sądu Assessorskiego wysyłaiącym sprawę na Kommissyą opisane, gdy one zupełnie zgadzaią się z Ordynacyą Ogińskiego, y Inwentarzem 1775. tak one tenże Komornik przepisze, to iest: „z Włoki ciągłego grun„tu Czynszu we Wsiach Montowtach, Widziey-

,,kach y Bartnikach po Zł. 2. gr. 15. we Wsiach
,,Jatwiezi y Olekszycach po Zł. 2. gr. 5. tudzież
,,wpisnego od Złotego iednego po groszu miedzia-
,,nym; powinności zaś, ażeby z każdey Włoki
,,w lecie zacząwszy od dnia 15. Apr: do dnia 15.
,,8bra, w tydzień po dni trzy męskich y biało-
,,głowskich; w zimie zaś od dnia 15. 8bra do 15.
,,Apr: w tydzień po dwa dni męskich y białogło-
,,wskich, y latem do żniwa 4. tłoki a to całą sie-
,,mienistością, zostawuiąc tylko iednego dla ognia
,,w chacie dobremi robotnikami, z rana o wscho-
,,dzie Słońca na tęż pańszczyznę y robociznę wy-
,,chodząc dopełniali, z determinacyą, iż na morg
,,pola prostego do żniwa żeńcow 4. a na morg
,,pola pognoynego żeńcow 5. na morg do orania
,,soch dwie, a do koszenia iarzyny kosarzow 2. na
,,morg wychodzić powinno. Dziakła zaś z każdey
,,Włoki żyta beczkę 1. miary starey Wileńskiey,
,,po garcy Kommissyinych 180. Owsa podobnąż
,,beczkę 1. Gęś 1. Kurow 2. Jaiec 20. Drzewa
,,kłod 4. za własne Włościan pieniądze w puszczy
,,kupione, y do Dworu sprowadzone, żeby coro-
,,cznie dawali, oraz żeby z konopi Dwornych
,,przędziwo na niewod dworny naprzędli. Do
,,Młynow y upustow gwałtem wszyscy na tamo-
,,wanie y zaymowanie grobel na swych dniach
,,wychodzili, niemniey mosty y groble na pu-
,,blicznym trakcie będące, ku powszechney wy-
,,godzie reperowali razem z drogami, y one na
,,zawsze w całości pod dozorem Starosty Mści-
,,bowskiego utrzymywali; do straży Dworney
,,dwoch Strożow bez sprzężai co trzy dni zmie-
,,iaiąc onych, aż na czwartym dniu koleyno z
,,całey Włości Ststwa Mścibowskiego dawali, z
,,osad swoich Włościańskich ze szkodą intrat Staro-
,,ścińskich nigdzie na stronę, ani nawet do Miasta
,,Mścibowa nie przenaszali się, gruntow w Wsiach
,,Montowtach, Widzieykach, Bartnikach, Ja-
,,twiezi y Olekszycach, iako teraz wszystkich pod
,,osia-

,,osiadłością będących, odłogiem nie zostawo-
,,wali, z tym nawet ostrzeżeniem, iż gdyby kto-
,,ren Chłop wyprowadził się z tych Wsiow, a
,,miał przez to grunt pustować, y o tym wyna-
,,szaniu się Włość Starostę lub iego dyspozytora
,,nie ostrzegła, tedy iż cała Włość za wyszłego
,,Chłopa pańszczyznę y dalsze powinności pełnić
,,y Dziakła dawać będzie, bo ten iedynie śrzo-
,,dek wstrzyma Włościan od opuszczania gruntow
,,y zmnieyszania intraty, niemniey żeby ciż Wło-
,,ścianie służbą się obcą zaymować na szkodę sie-
,,mienistych, tłok, gruntow przedawać y zawo-
,,dzić bez wiedzy Dworu pod karą 5. Kop nie
,,ważyli się, nakazania, tudzież zastrzeżenia, aże-
,,by ciż Włościanie ciągłi, za dni pańszczyznia-
,,ne do spławu, y do pryncypalnieyszych Miast
,,zboże na przedaż wywozili, gdyż z tego nay-
,,większa ciągniona iest intrata do Skarbu Rzpli-
,,tey, ktora całkiemby upadła, gdyby nie miał
,,mocy Ststa Włościanami wywieść krescencyi na
,,przedaż, co nawet zawsze Włościanie bez sprze-
,,czki dopełniali, a teraz czasu rozpoczętego pro-
,,cederu dopełniać wzbraniali się, przez co nie
,,małego dla Ststy decessu stali się przyczyną.
*Co się tu powiedziało o Włoce względem Pańszczy-
zny, Dziakła, y Czyńszu, to się ma rozumieć o
poł włocę w połowie.*

Nie bez przyczyny prosim determinacyi dla każde-
go Chłopa tak wyznaczenia gruntu, iako też wy-
mienienia iego szczegulney powinności y dani,
bo naypotrzebnieyszą iest rzeczą, ażeby każdy
Włościanin per specificum widział, co respectivè
od iego Osoby należy się Dworowi, y rownie
żeby Dwor wiedział, wiele czego od ktorego Chło-
pa w powinności Dziakle y Czynszu należy się.

Bo y w tym punkcie naydaley od słuszności y spra-
wiedliwości odstrychnął się Dekret Kommissarski,
gdy Pańszczynę dań dziakło &c. nie do każdego
w szczegulności Włościanina, ale do całey Wsi

w ogulności stosował. Cytuiem w tym mieyscu słowa Dekretu Kommissarskiego fol. 81.

*Wieś Montowty męskiey ogulnie w tydzień dni $38\frac{1}{3}$. białogłowskiey także dni $38\frac{1}{3}$. a w zimowey porze początek brać maiącey dnia 15 8bra, a kończyć się dnia 15. Apryla. Męskiey 25. y $\frac{1}{2}$. białogłowskiey $25\frac{1}{2}$. Czynszu na Rok z Włok Sadzibnych Zł. 27. gr. 21. sz: $\frac{2}{2}$. Czynszu z Włok pustych czyli sadzibnych Zł. 262. gr. 14. wpisnego Zł. 8. gr. $22\frac{1}{2}$. Zyta dziakielnego miary Wileńskiey w beczkę garcy Kommissyinych 180. według świadectwa Magistratu Wolkowyskiego w R. teraźnieyszym 1787. Miesiąca Junii 9. dnia wydanego zawierać się powinnych, Beczek 12. cwierci teyże miary 3. y garcy Kommissyinych 8. Owsa rownie beczek 12. trzy czwarte y garcy 8. Gęsi sztuk $12\frac{3}{4}$. Kur $25\frac{1}{2}$. kłod sztuk 51.* y tak względem dalszych Wsiow ogulną narzucił powinność.

Z takiego opisania izaliż Sąd zrozumiał, wiele ktoren Włościanin ma pełnić lub wiele płacić, a w przypadku nie wypełnienia powinności y lub ni dania dziakła y Czynszu, iaki śrzodek docieczenia, kiedy się one z frakcyi składaią, za każdą zaległością tysiąc indagacyi, bo do każdego dnia powinności, do każdego grosza opłaty, nie ieden Włościanin, ale cała Wieś przywiązana, a zatym do odpowieezi za zaległość taż cała Wieś należąca, a ztąd iak tysiąc frakcyi, tak tysiąc między samemi Włościanami, iakoteż między Dworem a Włościanami kłotni.

Czemu nie mogł Sąd Kommissarski, gdyby się rządził sumiennością y sprawiedliwością, powiedzić: że ty Pietrze masz tyle gruntu, z niego powinieneś robić, dawać y płacić tyle, wtenczasby każdy wiedział co winien Dworowi, a Dworby był pewny co od kogo ma pretendować.

Lubo atoli Dekret Kommissarski przez szczeguł dla wypadaiących tysiącznych frakcyi, nie położył co ktoren Włościanin z gruntu swego płacić, da-

wać

wać y pełnić powinien, y lubo iak wyżey cytowany Dekret Kommissarski świadczy, tęż powinność y płace do całkowitey Wsi stosował, iednak w poźnieyszym wyroku kazał przez szczeguł teź powinności y dań respectivè posiadanego gruntu Staroście wybierać, a tym samym sam sobie kontradykcyą uczynił, słowa Dekretu fol: 87.

*Ażeby JW. Starosta &c. nadproporcyą trzymania gruntow, od każdego z Gospodarzow Powinności, Czynszow, Tłok, Dziakła, nad teraźnieysze opisanie* (ktorego w szczegule niemasz) *nie wymagał, y stosownie maiąc się do Inwentarzow przy mappie sporządzonych z wielości trzymania przez każdego z Włościan gruntu, wszelkie powinności, opłaty, y daniny przez samego JW. Starostę, lub iego Possessorow, Dyspozytorow, y Subalternow exekwowanemi były pod nieuchronnemi sprzeciwieństwa karami.*

Nie wartże ten Dekret podniesienia, ktory wprzod ogolną na całą Wieś nałożył powinność, nie umieiąc uproporcyonować frakcyi, a potym ią przez frakcye kazał respectivè połamanego gruntu na morgi, pręciki, (iak świadczą Inwentarze do ktorych się odwołał) exekwować, a przeto dzień na godziny, minuty, y sekundy, tłoki, gęsi, kury, iaia, kłody, na naydrobnieysze cząstki ćwiertować.

Lecz nie dziw, że Sąd Kommissarski zmyliwszy się raz z prostey drogi, nie mogł do końca trafić, bo nie powiedziawszy y podług Dekretu Assessorskiego nie uregulowawszy wiele ktory Chłop powinien mieć gruntu ciągłego czyli sądzibnego, ale tylko do wyznania chłopskiego przychyliwszy się w rożnych frakcyach zostawił nieprawnie grunt przy Włościanach, a wstydząc się podług frakcyi sądzić powinność, woguł oną zkomputowawszy, na całą Wieś narzucił, a tak w błędnym odmęcie Włościan y Starostę zostawił, zostawuiąc im to do ułożenia między sobą, co było isto-

tną Sądu Kommissarskiego powinnością, to iest: opisać y określić podług decyzyi Sądu Assessorskiego grunt y powinność.

Poprawuiąc zatym tę głowną omyłkę Sądu Kommissarskiego, należy po udeterminowaniu, iż wszystkie grunta w tych pięciu Wsiach są ciągłe, naznaczyć Komornika, ktoryby po Włoce gruntu, a naymniey po puł na każdego Włościanina wydzieliwszy y obmiedzowawszy, respectivè udziału gruntu na każdego przychodzącego przez szczeguł y powinność, y dań, y czynsz do niego przywiązał, bo ten iedynie śrzodek uczyni y Włościanina pewnym co winien Dworowi, y da regułę pewną co Dwor od ktorego Włościanina ma pretendować, a tym samym prawdę obiaśniaiąc, umorzy źrzodło oboiętności, a z niey wypływaiących kłotni y niechęci wzaiemnych.

O ktorą sprawiedliwą dystynkcyą, iż nawet na Kommissyi Starosta dopraszał się. *Czytamy Dekret Kommissarski fol. 76.*

Znał nawet Dekret Kommissarski, iż należy udecydować wszystkie grunta za sadzibne czyli ciągłe, y przez szczeguł udeterminować powinność, lecz wyznał, iż takiey mocy nie nadał Dekret Assessorski. *Czytać go fol. 77.*

Co tedy nie dopełnił Dekret Kommissarski, przez racyą nie mienia mocy, należy żeby Sąd Assessorski schylaiąc się do sprawiedliwości to dopełnił, gdyż Starosta nigdy dystynkcyi gruntu nie dozwalał, y na nią nie zgadzał się, iak świadczy tenże *Dekret Kommissarski fol. 77.*

## §.

To wywiodłszy, iż w tych 5. Wsiach iest tylko ciągły grunt, pozostaie tylko odpowiedzieć na ieden ieszcze argument Włościan o to mowią oni, iż Inwentarz 1775. y Lustracya 1765. Roku, skoro

❧ ❂ ❧

ro wzmieniaią o czynszowych gruntach tym samym one wieczyście iuż takiemi być powinny, y w takowey wielości.

℞. Ani Lustracya, ani Inwentarz, nie mogą być dowodem na naturę gruntu, gdyż ich było y iest zawsze inne przeznaczenie, to iest opisanie powinności, y to relativè do dawnych ustaw y wyciągnienie intraty, wzmienienie zatym czynszowego gruntu przez Lustracyą lub Inwentarz, nie iest silne ustanowić tey natury.

Kładę podobieństwo, gdyby Lustracya lub Inwentarz obce, nie Starościńskie grunta wpisał w Lustracyą, czy za złożeniem dowodu pewnego własności, można ie z pod Lustracyi y Inwentarza odebrać, zapewne że można.

Tak też y w tym przypadku, gdy mimo wyraz Inwentarzow pokazuiem, iż grunt w tych 5. Wsiach nie iest czynszowny, ale cały ciągły wtenczas, gdy ma na sobie osiadłość, a okazuiem to z własnego Włościan dowodu, to iest z Ordynacyi Ogińskiego przez Krolow potwierdzoney, a przez Nayiaśn: Pana iuż po wszystkich Inwentarzach w Roku 1782. approbowaney, a z tey oryginalney ustawy naypewnieyszy dowod przynosim, dowod iuż przez Dekret Sądu Assessorskiego w R. 1786. 3. Jan: wypadły, utwierdzony, spodziewamy się, iż przed tak dzielnym dowodem wszystkie ustaną Włościan argumenta.

Owszem z tych dowodow w Lustracyi y Inwentarzach zawartych gdy to okazuie się widocznie, iż Chłopi w tych 5. Wsiach utaiwszy naturę ciągłą, za puste Włok kilkadziesiąt udali, a tym samym przez umnieyszenie pańszczyzny y dziakła, szkodę Staroście uczynili, żeby za te wszystkie lata od daty obięcia Starostwa przez teraźnieyszego Starostę zupełnie nadgrodzili, zanosi się proźba.

Nadto, że do niesłusznego Procederu stali się pierwszemi motorami, y narazili na wielki expens,

 żeby

żeby ony przynaymniey w 10,000. Złotych Pol. powrocili.

Co się zaś tycze Kategoryi in facto, o przebor y przepędzenie &c. gdy się pokazuie, iż daleko więcey Chłopi pełnić powinni iak pełnili, całkiem umorzenia tey pretensyi, względem zaś krzywd osobistych przez JP. Paweckiego udziałanych do niego odesłania, iako całkiem Dekretem Kommissarskim kontentuiącego się.

BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS